



Wyzwania w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Pakistanu

Daniel S. Zbytek

Pakistan – państwo muzułmanów Azji Południowej

Pakistan liczący ponad 176 milionów mieszkańców, to pod względem liczby ludności szósty kraj świata, a drugi, po Indonezji, kraj muzułmański. Kraj pojawił się na mapach świata w roku 1948, w wyniku zrealizowanej idei niepodległego bytu państwowego dla wyznawców Proroka Mahometa zamieszkujących brytyjskie Indie, niezależnie od języka, jakim się posługiwali, czy też przynależności rasowej. Powstało wielonarodowe państwo, w którym uznano, że sam fakt wyznawania określonej religii decyduje o odrębności etnicznej i przyjęto za podstawę istnienie narodu islamskiego.

Religia, islam, jako podstawa formułująca państwo miała i ma ogromne znaczenie polityczne – decyduje o kształcie stosunków międzyludzkich wewnątrz kraju, ale także określa relacje w stosunkach międzynarodowych. Religia jako fundament państwowości musiała jednak ulec przetworzeniu, adaptacji do wymogów politycznych wynikających z faktu istnienia organizmu państwowego, czyli instytucji politycznej, w związku z czym nie mogła ograniczyć się tylko do pojęć związanych z religią jako zespołem określonych wierzeń, wizji Boga i tradycji kulturowej. W rezultacie powstała idea polityczna, która określiła kształt organizacji państwa i relacji społecznych, funkcjonowanie prawa, administracji, szkolnictwa.

Uznawanie islamu jako idei politycznej pojawiło się w publikacjach szeregu islamskich myślicieli pod koniec XIX i na początku XX wieku. Ale jako formuła masowego ruchu politycznego stworzona została w północnych Indiach w pierwszej połowie XX wieku, gdy partia wielkich muzułmańskich właścicieli ziemskich, Liga Muzułmańska, pod przewodnictwem Mohammada Jinnaha, pierwszego przywódcy niepodległego państwa, została zreorganizowana w partię masową, działającą w oparciu o wielomilionową rzeszę muzułmańskiej, głównie miejskiej, biedoty oraz pracowników najemnych – urzędników, nauczycieli, drobnej burżuazji, szczególnie zagrożonej przez konkurencję liczniejszych na tych terenach wyznawców hinduizmu.

W rezultacie Pakistan to państwo stworzone przez islamizm, czyli ideologia upolitycznionego islamu, która przyjęła szereg elementów z religii muzułmańskiej, ale sam islam uznawała za stosowne „oczyścić” z kulturowych należałości, uznając za konieczny powrót do źródeł hipotetycznego prawdziwego islamu, takiego, jaki miał istnieć w czasach Proroka w VII wieku naszej ery. Było to konieczne z tego względu, że islam praktykowany przez różne grupy etniczne i narodowe

dawnych Indii Brytyjskich zawierał szereg elementów miejscowej tradycji, często sprzecznych ze zwyczajami innych wyznawców tej samej religii.

Powrót do źródeł to częste hasło różnych ruchów fundamentalistycznych, obecnych w judaizmie, chrześcijaństwie, hinduizmie czy w islamie Wahhabiego, ale dopiero w północnych Indiach w drugiej połowie XIX wieku zmienił się w ruch polityczny poprzez sieć fundamentalistycznych szkół Deobandi, powstałych po upadku powstania sipajów 1857 roku i Ligę Muzułmańską.

Zrozumienie istoty problemów społecznych i politycznych współczesnego Pakistanu (i Afganistanu, należy te dwa kraje traktować łącznie ze względu na powiązania etniczne i cywilizacyjne) nie może nie uwzględniać ideowych tradycji upolitycznionego islamu.

Ofensywa islamskich fundamentalistów

Państwo pakistańskie stoi dziś w obliczu poważnych zagrożeń, przede w sytuacji wewnętrznej, wywołanych ofensywą islamistów. Całe pogranicze pakistańsko – afgańskie, a także duże obszary Beludżystanu na zachodzie państwa są terenami działania zbrojnych oddziałów opozycyjnych wobec centralnego rządu. Islamiści ustanowili swoją władzę w dolinach Hindukuszu i Karakorum, eliminując administrację rządową. Porozumienie podpisane 16 lutego 2009 roku przez władze centralne z Maulaną Sufi Muhammedem (przywódca fundamentalistycznej organizacji Tehrik Nifaz-i-Shariah-i-Muhammadi) doprowadziło do sytuacji, że w całej Granicznej Prowincji Północno – Zachodniej (North West Frontier Province – NWFP) obowiązuje tylko prawo koraniczne (szariatu). Prowincja ta ma kluczowe znaczenie w toczącej się wojnie z terrorystami zarówno w Pakistanie, jak i w Afganistanie, tam w górskim terenie ukrywają się bojownicy Talibów, Al Kaidy i rozlicznych innych organizacji nieuznających władzy centralnej.

Likwidacja niezależnego sądownictwa postępuje coraz szybciej nie tylko w NWFP, ale także na terenach wiejskich w całym Pakistanie. Tylko w dużych miastach sądy funkcjonują jeszcze według zasad prawa świeckiego, choć z kolei poddane są silnej presji władzy do realizacji własnych interesów politycznych, czego przykładem była sprawa zawieszenia w czynnościach Przewodniczącego Sądu Najwyższego Iftikhara Chaudhrego. Wszystkie te zmiany świadczą, że islamiści w coraz większym stopniu kontrolują Pakistan, a władza rządu centralnego ogranicza się do dużych miast i relatywnie lojalnego wojska. Relatywnie, bo sama armia jest podzielona, w jej składzie nie tylko żołnierze, ale także i duża część wyższej kadry oficerskiej sprzyja islamistom.

Obecnie główne tereny działalności islamistów to pogranicze pakistańsko – afgańskie: góryste, zamieszkałe przez liczne plemiona pusztuńskie, które nie uznają jakiegokolwiek władzy centralnej.



Zapaść struktur administracji państwa

Trudna sytuacja ekonomiczna spowodowana dewastacją dotychczasowych relacji społecznych na skutek gwałtownego wzrostu demograficznego, napływu uchodźców z Afganistanu, wykorzystywana jest przez liderów tradycyjnych muzułmańskich elit do utożsamiania jej skutków z wpływami kulturowymi Zachodu. W rezultacie doprowadziła do narastania agresji wielu grup ludności do istniejących struktur administracji państwowej, istniejącego systemu władzy, traktowanego jako przedstawicielstwo obcych, wrogich sił, dążących do unicestwienia tradycyjnej kultury miejscowej ludności. Mamy w tym przypadku do czynienia z tym, co Theodor Adorno nazywał „konstelacją” – czyli wzajemnymi relacjami wielu czynników wzajemnie ze sobą powiązanych, w których zmiana jednego czynnika wywołuje lawinę zdarzeń.¹

W Pakistanie doszło do przewartościowania szeregu czynników, do zmian w całej tradycyjnej strukturze społecznej.

Rok 2008 to okres wydarzeń przyspieszających rozchwianie istniejącego społecznego konsensusu. Wojsko, wraz z dotychczasowym prezydentem, generałem Musharrafem, który ustąpił na rzecz cywilnego polityka, wycofało się do koszar, zapewne czekając na sytuację, gdy ich powrót do władzy zostanie przyjęty przez Pakistańczyków jako jedyne wyjście z narastającego chaosu. Tak było już wielokrotnie w przeszłości, ale tym razem mamy do czynienia z de facto „pełzającą” rewolucją islamistów, dysponujących atrakcyjną dla mas ideologią oraz szerokim poparciem, szczególnie ludności wiejskiej i ubogich warstw ludności miast, czyli ponad 80% ludności. Nie wszyscy wspierają terrorystyczne działania islamistów, ale częstokroć uważają islamistów, z ich ideą czystego, pozbawionego korupcji islamu, za jedyne wyjście z pogłębiającej się zapaści relacji społecznych. Młodzież, pozbawiona nadziei na godne życie stanowi bazę rekrutacyjną kolejnych roczników bojowników – „mujahedinów”.

W roku 2008 nastąpiło nasilenie walk wewnętrznych, nie tylko na pograniczu z Afganistanem, ale także w Beludżystanie. Spadek pod koniec roku nie oznacza osłabienia konfliktu, tylko jego przejściowe ograniczenie – zima w wysokich górach ogranicza aktywność obu stron – i wojska i bojowników.

Dane o ofiarach walk potwierdzają stan wojny wewnętrznej, o narastającym natężeniu:

Ofiary działań terrorystycznych w Pakistanie (ilość zabitych, marzec 2008 – styczeń 2009 roku)

Miesiąc	Osoby cywilne	Żołnierze	Terroryści	Łącznie
marzec 2008	7	3	1	11
kwiecień	80	25	16	121
maj	61	30	37	128
czerwiec	149	31	38	218
lipiec	82	71	250	403
sierpień	339	124	784	1247
wrzesień	556	59	727	1342
październik	354	47	680	1081
listopad	286	56	462	804
grudzień	340	23	216	579
styczeń 2009	346	79	209	368

Źródło: Institute for Conflict Management, New Delhi, marzec 2009

Islamiści czują się coraz bardziej pewnie – zamach w dniu 21 września 2008 roku na hotel Marriott w Islamabadzie, położony w centrum dzielnicy rządowej przyniósł ponad 60 śmiertelnych ofiar. Hotel zamieszkały był głównie przez obcokrajowców i najzamożniejszych Pakistańczyków, którzy dostali w ten sposób jasne przesłanie – „nigdzie nie jesteście bezpieczni”.

Szczególnie trudna sytuacja panuje na pograniczu pakistańsko – afgańskim, w rejonach Federalnie Administrowanych Regionów Plemiennych (Federal Administred Tribal Areas – FATA) i Północno Zachodniej Granicznej Prowincji. Narastające walki na terenach FATA i NWFP, poza śmiertelnymi ofiarami wśród ludności cywilnej, zniszczeniem mienia, spowodowały falę uchodźców z terenów walk, liczoną obecnie w setkach tysięcy (dane z Bajaur Agency [część FATA, ok. 1300 km²] stwierdzają ponad 300 tysięcy uchodźców w lipcu i sierpniu 2008 roku, ludność tej agencji liczyła około 600 tysięcy osób).

Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna

Pogarszająca się sytuacja polityczna idzie w parze z coraz trudniejszą sytuacją gospodarczą. State Bank of Pakistan raportuje gwałtowny odpływ rezerw walutowych, około 350 – 400 milionów dolarów miesięcznie. Saldo rachunku bieżącego w lipcu 2008 wyniosło ponad 1 miliard dolarów. Rezerwy walutowe spadły do poziomu 9,9 mld usd, w porównaniu do 16,7 mld w czerwcu 2007 roku, co spowodowało obniżenie współczynnika zdolności kredytowej państwa do poziomu „B2”, co oznacza, że udzielanie kredytów temu krajowi jest oceniane przez międzynarodowe instytucje finansowe jako bardzo ryzykowne.

Ceny żywności między majem 2007 a majem 2008 wzrosły o 28%, paliwa o 46%. Koszty importu



żywności i paliw wzrosły w roku 2007 o około 50% destabilizując handel zagraniczny – Pakistan nie ma własnych zasobów surowców energetycznych, jego głównym towarem importowym jest ropa naftowa. Eksport to przede wszystkim tekstylia – ponad 40% całego eksportu. Ceny wyrobów tekstylnych i bawełny w roku 2007 znacząco spadły na skutek konkurencji tanich wyrobów chińskich, co spowodowało znaczne pogorszenie współczynnika „terms of trade” pakistańskiego handlu zagranicznego.

Spadek cen ropy naftowej na początku 2009 roku nie poprawił sytuacji ze względu na gwałtowny spadek wielkości eksportu spowodowany ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym i spadkiem zamówień na tekstylia na głównych rynkach.

Wzrost gospodarczy, który w roku 2008 wyniósł ok. 6%, w roku 2009 oceniany jest na ok. 1,2% i w coraz większym stopniu wykazuje tendencje spadkowe – z jednej strony ze względu na niestabilną sytuację wewnętrzną, a z drugiej strony na pogłębiający się kryzys światowy, który poza ograniczeniem eksportu spowodował spadek wpływów od Pakistańczyków pracujących zagranicą, głównie w krajach Zatoki.

Konferencja „Przyjaciół Demokratycznego Pakistanu” (grupa państw: USA, Japonia, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Chiny, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kanada, Turcja, Australia, Włochy, Arabia Saudyjska, Iran (w roli obserwatora) oraz ONZ i przedstawiciel Unii Europejskiej) w Tokio w dniu 17 kwietnia 2009 roku uzgodniła pakiet pomocy finansowej dla Islamabadu w wysokości 5 miliardów dolarów, przy czym najwyższy udział zadeklarowały Stany Zjednoczone i Japonia (1 mld USD każdy), natomiast Arabia Saudyjska 700 milionów, a Unia Europejska 640 milionów dolarów. Pakistan otrzymał również wsparcie finansowe Międzynarodowego Funduszu Finansowego w wysokości 7,6 mld USD, które umożliwiło uniknięcie kryzysu w płatnościach zagranicznych. Niezależnie od ww. kwoty uzgodnionej w Tokio, Stany Zjednoczone zobowiązały się pod koniec 2008 roku do bezpośredniej pomocy finansowej w wysokości 1,5 mld dolarów. Międzynarodowa społeczność dąży do ustabilizowania sytuacji ekonomicznej Pakistanu, niemniej wewnętrzne problemy społeczne spowodowały tak drastyczny spadek zaufania do polityki rządu, że pomoc zagraniczna w niewielkim stopniu może pomóc je rozwiązać, choć niewątpliwie znacznie złagodziła kryzysową sytuację w realizacji płatności w handlu zagranicznym oraz zobowiązań kredytowych.

Wzrost działalności organizacji terrorystycznych

Organizacje terrorystyczne działają coraz bardziej otwarcie. Szereg z tych, których działalność była zakazana w czasach rządów generała Musharrafa, otwiera swoje biura nawet w Karaczi, jak powiązana z Talibami Lashkar – e – Toiba czy Jaiish – e – Mohammed. Zwiększyły swoją aktywność organizacje

o charakterze komunalistycznym, zwalczające zbrojnie wyznawców innych religii (najczęściej sunnitów – szyici, i odwrotnie) jak Sipah – e – Sahaba Pakistan (sunnicka), Sipah-e-Mohammad Pakistan (szyicka) czy fundamentalistyczna Masjid Siddique – e – Akbar. Karaczi staje się w ten sposób centrum operacyjnym islamistów – zarówno tych działających w Pakistanie, jak i w Afganistanie. W Karaczi zamieszkuje liczna ludność pusztuńska oraz uchodźcy z północnych Indii, tak zwani Mujahiriowie, wśród których powstała idea islamskiego państwa muzułmanów Azji Południowej, czyli Pakistanu i w dalszym ciągu jest dla nich podstawą ich świadomości narodowej.

Rozrost organizacji terrorystycznych w Pakistanie nie uszedł uwagi wojskowych amerykańskich. Generał James Conway, dowódca komandosów w Iraku (marines) stwierdził w wywiadzie dla telewizji CNN: „Nie widzimy teraz większej ilości zagranicznych bojowników, ale sądzę, że wyjeżdżają oni teraz do Pakistanu i działają w Afganistanie. Żadna z agencji wywiadu tego nie powie, ale być może ma miejsce sytuacja, że koncentracja obecności Al-Kaidy w Iraku ulega zmniejszeniu, a oni musieli się gdzieś udać, i przypuszczam, i w to wierzę, że udali się oni do bezpiecznych schronień na terenach Federalnie Administrowanych Terenów Plemiennych (FATA)”.²

Pogranicze afgańsko – pakistańskie jako centrum działalności fundamentalistów islamskich

Tereny te noszą od 1893 roku nazwę Federalnie Administrowane Tereny Plemienne oraz Północno – Zachodnia Prowincja Graniczna. Afganistan nigdy nie uznał FATA i NWFP jako terenów podległych Brytyjczykom, czy obecnie, Pakistanowi. Pusztuni to najliczniejszy naród Afganistanu, ich królewski ród Durrani rządził (i rządzi nadal – Prezydent Karzai to Durrani z plemiona Popolzai) zarówno w Kabulu, jak i w wielu plemionach puszyńskich w Pakistanie.

Talibowie to w większości Pusztuni. Pusztuni stanowią też kilkanaście procent kadry oficerskiej pakistańskiej armii, w tym wielu absolwentów Pakistańskiej Akademii Wojskowej (Pakistan Military Academy – PMA), dowódczej wojskowej elity władzy Pakistanu.

Generał Musharraf starał się dojść do porozumienia z pusztuńskimi islamistami, zawierając z nimi szereg porozumień, które sprowadzały się de facto do pozostawienia obu terenów FATA i NWFP poza jurysdykcją pakistańskiego państwa.

Oznaczało to także, że Talibowie uzyskali na tych terenach bazy będące poza zasięgiem wojsk NATO w sąsiednim Afganistanie, swoiste własne państwo, a mimo to naloty amerykańskie na te tereny zostały potraktowane jako działania przeciwko Pakistanowi.

Pakistan i Afganistan są ze sobą ściśle powiązane – granica jest tylko i wyłącznie kreską na mapie. Pokój w Afganistanie może zostać osiągnięty tylko pod warunkiem utworzenia silnej i sprawnej władzy



państwowej w Pakistanie, akceptowalnej przez główne narodowości: Pusztunów, Pendżabów, Sindhi.

Słabość rządu centralnego

Póki co na to się nie zanosi. Asif Ali Zardari został prezydentem 9 września 2008 roku dzięki swoistej premii martyrologicznej wywołanej zabójstwem jego żony, byłej premier Benazir Bhutto, zamordowanej 27 grudnia 2007. W przeszłości dał się poznać jako „pan 10%” - tyle żądał od kontraktów zawieranych przez pakistańskie firmy w czasach, gdy jego żona, Benazir Bhutto była premierem. W czasach władzy Musharrafa spędził kilka lat w więzieniu za udowodnione przypadki korupcji.

Politycznego doświadczenia nie ma – jego rola w partii żony, Pakistańskiej Partii Ludowej, była czysto dekoracyjna, księcia – małżonka, wykorzystującego pozycję do zdobycia pieniędzy. To, że wielu polityków w Pakistanie wykorzystuje stanowiska rządowe do zgromadzenia osobistej fortuny nie jest niczym wyjątkowym, niemniej mają oni poparcie swojego elektoratu, określoną bazę wyborczą. Zardari jest tego wszystkiego pozbawiony. Brak mu jakiegokolwiek własnej charyzmy, świeci tylko światłem odbitym zamordowanej Benazir. Na długo tego nie starczy.

Spóźniona demokratyzacja życia politycznego w trudnych warunkach wojny domowej

Ustąpienie generała Pareza Musharrafa w 18 sierpnia 2008 roku z zajmowanego stanowiska Prezydenta Pakistanu uznane zostało na Zachodzie za krok w kierunku demokracji. Kolejnym miało być wybranie cywilnego prezydenta, jako konsekwencja realizowanego procesu demokratyzacji w Pakistanie, zapoczątkowanego wyborami powszechnymi w lutym 2008 roku, które stanowiły pierwszy krok na drodze przejęcia władzy przez polityków cywilnych z rąk wojskowej dyktatury.

W wyborach największe poparcie zyskała partia obecnego prezydenta Zardariego – Partia Ludowa, 33% głosów, a drugie miejsce Liga Muzułmańska (Nawaz) – 25%, co oznaczało, że obie te partie skazane są na utworzenie koalicyjnego rządu. Taki rząd utworzyły, a przedstawiciel Partii Ludowej Syed Yousuf Gilani objął stanowisko premiera 25 marca 2008 roku.

Koalicyjny rząd przetrwał tylko kilka miesięcy. Partie poróżniła sprawa obsady stanowiska prezydenta – ale także wiele innych, dotyczących przede wszystkim polityki ekonomicznej i relacji wobec Talibów, a wynikających z odmiennego elektoratu – Partia Ludowa ma swoją bazę wyborczą głównie w Sindhi i w Zachodnim Pendżabie, wśród wielkich właścicieli ziemskich, natomiast Liga Muzułmańska Nawaza Sharifa (byłego premiera) to partia reprezentująca pendżabską burżuazję.

Polityczne manewry na szczytach władzy odbywają się w coraz trudniejszej sytuacji społecznej i gospodarczej Pakistanu.

Zanosiło się na początku 2008 roku, że elity wojska, polityki i wielkich właścicieli ziemskich, rządzących Pakistanem od czasu powstania tego państwa zjednoczą się w obliczu śmiertelnego dla nich zagrożenia ze strony inwazji islamistów. Rozwój wypadków latem 2008 roku wskazuje na odmienny scenariusz – kompletnego rozbicia, poszukiwania indywidualnych dróg porozumienia z islamistami. Wynika to z faktu, że elity są bardzo niejednolite – armia, ten fundament państwa, coraz bardziej sympatyzuje z islamistami – nie tylko szeregowi, ale ocenia się, że ponad 40% oficerów sprzyja islamistom, a być może ten współczynnik jest wyższy. Wszelkie działania pacyfikacyjne armii na terenach pogranicza pakistańsko – afgańskiego kończą się kompromitacją – duża część wysłanych oddziałów wojska albo przechodzi na stronę przeciwnika, albo opuszcza pole walki, pozostawiając sprzęt wojskowy, a nawet broń osobistą i amunicję.

Etniczna i religijna mozaika Pakistanu

Pakistan to państwo niejednolite narodowościowo. Większość ludności to Pendżabi, zamieszkujący najbogatszą, rolniczą prowincję. Stanowią ok. 40% mieszkańców Pakistanu i ponad 50% armii. Reprezentuje ich przede wszystkim partia Nawaz Sharifa: Liga Muzułmańska (Nawaz). Kolejna grupa etniczna to Sindhowie zamieszkująca południe kraju ze stolicą w Karaczi, największym mieście państwa, jego głównym ośrodkiem przemysłu i handlu, ale z kolei większość mieszkańców miasta to uchodźcy z północnych Indii (tzw. Mujahirzy) z czasów podziału subkontynentu w końcu lat czterdziestych XX wieku. Stan napięcia między Sindhi i Mujahirami utrzymuje się od kilkudziesięciu lat, przeradzając się od czasu do czasu w krwawe potyczki. Zachodnia część Pakistanu, Beludżystan – górzysta i pustylna, terytorialnie ponad 40% powierzchni państwa, ale zamieszkała przez około 5% całej ludności: Beludżów i Brahui (ludność drawidyjska) objętą jest walkami wojska z miejscowymi partyzantami dążącymi do niepodległości swojego kraju. Beludżystan jest podzielony na terytoria plemienne, brak koordynacji między poszczególnymi grupami partyzantów ułatwia działania armii, ale z drugiej strony feudalna lojalność plemienna uniemożliwia osiągnięcie porozumienia na całym terytorium.

Pogranicze pakistańsko – afgańskie to wspomniani Pusztunowie, kilkanaście procent ludności, zainteresowanej budową Pusztunistanu, obejmującego tereny przez nich zamieszkałe po obu stronach granicy pakistańsko - afgańskiej.

Ideologią Pakistanu jako odrębnego narodu miał być islam – ale obecnie do najkrwawszych walk dochodzi między dwoma odłamami islamu: sunnitami i szyitami.



Szytów w Pakistanie jest około 25 – 30% (brak wiarygodnych danych, przyjmuje się, że dane oficjalne określające ich liczbę na ok. 20% całej ludności, zaniżają liczbę szytów ze względu na duże wpływy Iranu wśród pakistańskich wyznawców tego odłamu islamu), przy czym najwięcej jest ich w pakistańskim Kaszmirze oraz w Sindh i górnym Pendźbie. Sunnici i szyici podzieleni są z kolei na tzw. szkoły, które określają szczegółowo obowiązki, jakie winien wypełniać prawowierny muzułmanin: Barelwi, Deobandi, Ahle Hadith, kilka szkół szyickich – te podziały także prowadzą do napięć społecznych.

Destabilizacja państwa groźna dla społeczności międzynarodowej

Armia to główne spoiwo skonfliktowanej społeczności, dla której jednoczącym elementem było zagrożenie ze strony hinduskiego sąsiada. Indie w XXI wieku znacznie przyspieszyły rozwój gospodarczy, stają się coraz bardziej atrakcyjnym partnerem ekonomicznym i politycznym dla całego świata. Pakistan nie jest w stanie im dorównać – nawet muzułmańska społeczność Indii nie dąży już do emigracji do swego państwa – lepsze warunki rozwoju mają w Indiach. Kraj nad Gangesem nie jest miejscem idealnym dla wyznawców Mahometa – kilka lat temu doszło do mordów na muzułmanach w indyjskim Gudżaracie, a w dużych miastach: stolicy Delhi, Mumbaju, Ahmabadzie, Hydarabadzie dochodzi do zamachów terrorystycznych islamistów i nacjonalistów hinduistycznych – ale stanowią oni margines, nie zagrażają stabilności państwa.

Pakistanowi grozi ogólna destabilizacja – przejście władzy przez islamistów to realne niebezpieczeństwo dla pokoju nie tylko w rejonie Azji Południowej, ale na całym świecie – Pakistan to państwo dysponujące bombą atomowa i środkami jej przenoszenia.

Najbardziej zagrożone czują się Indie. Zamachy w Mumbaju (stara nazwa: Bombaj) w lutym 2009 przeprowadzone przez terrorystów przybyłych z Pakistanu na szczęście nie doprowadziły do zaognienia relacji między oboma państwami, przede wszystkim dzięki koncyliacyjnej postawie rządu pakistańskiego, który potwierdził udział Pakistańczyków w zamachach – było to wydarzenie nienotowane w przeszłości, normą do tej poru było negowanie jakiegokolwiek udziału terrorystów pakistańskich w zamachach w Indiach.

Główną osią konfliktu będzie, jak to ma miejsce od sześćdziesięciu z górą lat, nierozwiązana sprawa Kaszmiru. Kaszmir, a właściwie jego część, Dolina Srinagaru, zamieszkała jest przez ludność muzułmańską nie uznającą decyzji swego władcy, maharadzy Hari Singha, który zdecydował się przyłączyć swój kraj do Indii w roku 1947. Pozostałe części Kaszmiru to Ladakh (przewaga buddystów) i Dżammu (hinduiści), a te są z kolei zwolennikami indyjskiej państwowości.

Poza Kaszmiem spory terytorialne między Indiami i Pakistanem dotyczą rozdziału wód i bagien Kutch (zachodnia część indyjskiego stanu Gudżarat) i niewielkiego księstwa Junagadh, którego władca, odmiennie niż w przypadku Kaszmiru, zdecydował się przyłączyć do Pakistanu wbrew woli swoich poddanych, nie biorąc pod uwagę faktu, że jego państewko otoczone jest ze wszystkich stron przez hinduistyczny Gudżarat. Władze w Delhi zlekcewały maharadzę Junagadhu i włączyły księstwo do terytorium Gudżaratu, niemniej ten fakt jest wykorzystywany przez Pakistan jako przykład działań zgodnych z wolą mieszkańców, a wbrew decyzji ich ówczesnych władców, czyli dowodzących konieczności przeprowadzenia referendum w Kaszmirze, na co nie zgadzają się Indie.

Fundamentalistyczny Pakistan to także zagrożenie dla sąsiedniego Iranu, przede wszystkim ze względu na różnice szyicko – sunnickie. Oba odłamy islamu uznają się wzajemnie za heretyckie i istnieje niebezpieczeństwo, że obecne w Pakistanie krwawe spory między obu społecznościami mogą pogłębić stan napięcia między Iranem i Pakistanem, szczególnie na terenach pogranicza w Beludżystanie.

Relacje z kolejnym sąsiadem, Chinami najprawdopodobniej pozostaną neutralne. Co prawda w zachodnich Chinach żyje liczna i skonfliktowana z władzami w Pekinie muzułmańska społeczność Ujgurów, ale jest to lud turecki, niezwiązany etnicznie z żadną społecznością w Pakistanie i obojętny dla Pakistańczyków. Relacje pakistańsko – chińskie oparte są o wspólny cel przeciwstawienia się i ograniczenia wpływów Indii w Azji Centralnej i tym samym wspólny przeciwnik, choć nie deklarowany oficjalnie przez władze w Pekinie jako taki, będzie wiązała obie strony.

Relacje Afganistan – Pakistan w przypadku przejścia władzy w Islamabadzie przez Talibów oznaczałyby de facto powstanie jednego pusztuńskiego państwa, w rezultacie zmiany wzajemnych relacji i niebezpieczeństwa narastającego napięcia z etnicznie obcymi ludami Pendżabu, Sindhu i Beludżystanu. Pendżabowie stanowią jak dotąd podstawę społeczną państwowości Pakistanu ze względu na swoją liczebność, stosunkowo wysoki poziom urbanizacji i rozwoju rolnictwa. Bardzo prawdopodobny konflikt pusztuńsko – pendżabski stwarzać będzie ogromne trudności w funkcjonowaniu takiego państwa, tym bardziej, że sąsiednie państwa będą zainteresowane w utrzymaniu niestabilnej sytuacji w Pakistanie i Afganistanie ze względu na obawę wzrostu wpływów islamistów na terenach własnych państw.

Stany Zjednoczone uważają Islamabad za najważniejszego partnera w wojnie z zagrożeniem terrorystycznym. Rosnące zaangażowanie USA w Afganistanie oznacza wzrost znaczenia Pakistanu jako partnera politycznego, ale także jako terytorium, przez które przebiegają główne szlaki zaopatrzenia dla wojsk NATO. Wzrost aktywności Talibów stanowi w tej sytuacji poważne zagrożenie dla polityki Stanów



Zjednoczonych w prowadzonej wojnie z terrorem, ale i dla interesów Waszyngtonu w Azji. Dał temu wyraz rzecznik prezydenta Baracka Obamy, Robert Gibbs, na konferencji prasowej w Białym Domu w dniu 23 kwietnia br.: „Wydarzenia, które mają miejsce w Pakistanie i Afganistanie są w centrum uwagi tej administracji”. Dzień wcześniej sekretarz stanu, Hillary Clinton na spotkaniu z Komisją Zagraniczną Senatu wyraziła głębokie zaniepokojenie sytuacją w Pakistanie, szczególnie, jak to określiła, „kapitulacyjną polityką rządu w Islamabadzie wobec Talibów”. Niestety, rząd pakistański nie panuje już nad sytuacją na znacznych obszarach własnego państwa, a stanowisko wojska, szczególnie szeregowych żołnierzy, wykazuje sympatię raczej dla Talibów, niż dla prezydenta Asifa Al Zardariego i jego rządu. Pakistan staje w obliczu kolejnej, po Iranie, rewolucji fundamentalistów islamskich.

* * * * *

Daniel S. Zbytek – ekonomista, długoletni dyplomata polski w Azji Południowej, publicysta w zakresie problematyki międzynarodowej oraz historii i spraw społecznych Azji. Opublikował: „Azjatycka szachownica. Ameryka, Chiny, Indie” (Wydawnictwo Sprawy Polityczne).

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależną, apolityczną instytucją, której misją jest propagowanie wolności, sprawiedliwości i demokracji, oraz wspieranie działań mających na celu umacnianie społeczeństwa obywatelskiego. Fundacja prowadzi swoją działalność zarówno w Polsce jak i za granicą ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej i Wschodniej jak i Ameryki Północnej.

Fundacja mogła powstać dzięki przemianom politycznym, które nastąpiły w Polsce po 1989 roku. Ideały generała Kazimierza Pułaskiego (wolność, sprawiedliwość i demokracja) stanowią inspirację dla wszelkich inicjatyw podejmowanych przez Fundację. Działania Fundacji obejmują m.in.: prowadzenie badań naukowych, opracowywanie publikacji i analiz, przygotowywanie seminariów oraz konferencji, edukowanie i wspieranie liderów www.institutprzywodztwa.pl

Fundacja jest organizatorem Warszawskiego Regionalnego Kongresu Organizacji Pozarządowych www.warsawcongress.pl, Akademii Młodych Dyplomatów www.akademia.diplomacy.pl oraz wydawcą Platformy Komunikacyjnej dla Organizacji Pozarządowych www.non-gov.org

Fundacja przyznaje Nagrodę im. Kazimierza Pułaskiego "Rycerz Wolności" dla wybitnych postaci zasłużonych w promowaniu demokracji. Nagrodę dotychczas otrzymał

profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Alaksandar Milinkiewicz, lider demokratycznej opozycji na Białorusi oraz prezydent Lech Wałęsa.

Fundacja Pułaskiego jest jedną z dwóch polskich organizacji pozarządowych posiadających status organizacji partnerskiej Rady Europy. Więcej o Fundacji na www.pulaski.pl

Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego to pogłębione analizy istotnych dla Polski zagadnień z zakresu polityki międzynarodowej, gospodarki światowej bądź bieżących wydarzeń w polskiej polityce. Dokument publikowany jest w dwóch wersjach językowych, polskiej i angielskiej. Osoby chcące publikować swoje oryginalne prace w Komentarzu proszone są o kontakt z Redaktorem Naczelnym p. Dominikiem Jankowskim djankowski@pulaski.pl Żeby regularnie otrzymywać kolejne numery KMP należy podać swój e-mail na stronie www.pulaski.pl



Challenges in Pakistan's foreign and security policy

Daniel S. Zbytek

Pakistan – a country of South Asian Muslims

Pakistan with its population of more than 176 million is the sixth biggest country in the world, and after Indonesia, the second biggest Muslim country. It emerged in 1948 due to the realized concept of independent existence of a state for Muhammad's followers inhabiting British India, no matter what language they spoke or what ethnic group they belonged to. A multi-national country has emerged, where it is popularly accepted that being a follower of a certain religion decides one's ethnicity, and the existence of the Islam nation is widely recognized.

The religion of Islam, as a base for the formulation of a state, has had and still does have an enormous political influence – it decides on the shape of interpersonal relations inside the country, and determines the international relations. As a fundament for statehood, the religion had to undergo certain changes – adjustments to the political requirements resulting from the existence of a state i.e. a political institution. Therefore, it had to go beyond the standard religious formulations associated with certain beliefs, visions of God and cultural tradition. As a result, a political idea has emerged which has determined the shape of the state's organization and social relations, functioning of the law, administration and education.

Recognizing Islam as a political idea appeared in the publications of a group of Islamic thinkers at the end of the nineteenth century and the beginning of the twentieth. However, it was only in the first half of the twentieth century that this idea was transformed into a mass political movement when a party of large Muslim landowners in northern India, the Muslim League, led by Mohammad Jinnah, the first leader of an independent state, was transformed into a popular party. It acted for a large number of Muslims, mostly urban poor and hired labourers – clerks, teachers, minor bourgeoisie endangered by the competition from the more numerous groups of the followers of Hinduism.

Consequently, Pakistan is a country created by Islamism, i.e. by the ideology of politicized Islam, which assumed a series of elements from the Muslim religion but decided to purify it from its cultural influences, in order to return it to the source of the true Islam, the one that existed in the days of the Prophet of the seventh century AD. This seemed essential as the Islam practiced by different the ethnic and national groups of the former British India contained a series of elements of local traditions, frequently coming into conflict with the habits of other practitioners.

The return to the source is a frequent term raised by different fundamentalist groups present in Judaism, Christianity, Hinduism and Islam of Wahhabi, but only in the northern India in the second half of the 19th century did it change into a political movement through the network of fundamentalist Deobandi schools created after the failure of the Indian Rebellion in 1857 by the Muslim League.

In order to understand the social and political problems of contemporary Pakistan (and Afghanistan, as these two should be taken inclusively due to the ethnic and civilization connections) one cannot omit the ideological traditions of politicized Islam.

The offensive of Islam fundamentalists

Today Pakistan faces serious threats mostly in its interior affairs brought about by the Islamist offensive. The entirety of the Pakistan-Afghan border and large territories of Balochistan in the west are the sites for military activities involving opposition forces fighting against the central government.

The Islamists have set up rule over the valleys of Hindu Kush and Karakorum eliminating the state administration. The agreement signed on February 16, 2009 between the central powers and Maulana Sufi Muhammedem (a leader of a fundamentalist organization, Tehreek-e-Nafaz-e-Shariat-e-Mohammadi) led to the situation where the whole area of the North West Frontier Province – NWFP is ruled by Sharia law. The province plays a key role in the ongoing war against terrorists both in Pakistan and Afghanistan, which mountain areas are a hideaway for Talib fighters, al-Qaida and other organizations not recognizing the central government.

The liquidation of independent judiciary has been progressing not only in NWFP but also in all the rural territories of Pakistan. The courts function according to secular law only in big cities but still face a substantial pressure from the state powers which aim for the realization of their political interests. The perfect example of such tendencies was the suspension of the Chief Justice, Iftikhar Chaudhry. All these changes prove that Islamists have been taking over greater control in Pakistan, and the central government's power is limited to larger cities and its ability to control of the army. But even this control is somewhat limited as the army is divided with a number of soldiers and a large part of the officer cadre favouring the Islamists.

At present, the border area of Pakistan and Afghanistan are the main territories of Islamists activity: the areas of mountains, inhabited by numerous Pashtun tribes who do not recognize any central powers.



The collapse of the country's administration structures

The difficult economic situation, caused by the vandalizing of former social relations as a result of a sudden population rise and influx of refugees from Afghanistan, is largely exploited by the leaders of the traditional Muslim elite. They see its results as an outcome of cultural influences from the West. Consequently, it has led to an accumulation of aggression of many groups towards the existing structures of state administration and the system of power, which are perceived as being representatives of foreign hostile forces trying to wipe out the traditional culture of local people. Here we have exactly what Theodor Adorno called a 'constellation' – i.e. mutual relations of many interconnected factors, where a change of one precipitates a flood of events.³

Pakistan has been forced to reevaluate a series of factors, so changing its entire traditional social structure.

2008 marked a period of events which accelerated the fluctuations in the existing social consensus. The army together with its former president, general Musharraf, who stepped down to be replaced by a civil politician, have withdrawn to the barracks, presumably to wait for a situation where their return to power will be considered by the Pakistan people as the only solution to the increasing chaos. This happened repeatedly in the past, but this time we are dealing with a *de facto* 'crawling' Islamist revolution, using an ideology attractive for the masses and looking to win the wide support particularly of the rural communities and the poor, i.e. more than 80% of the population. While the terrorist activities of the Islamists are not supported by all, many perceive the Islamists, with their pure uncorrupted Islamic ideas, the only way out from the increasing collapse of social relations. Young people, without hopes for a decent life, are a perfect recruitment base for future fighters – the mujahedeen. In 2008 the domestic conflicts intensified, not only at the border with Afghanistan but also in Balochistan. An end of the year decrease does not denote the weakening of the conflict but rather its temporary limitation – winters in higher parts of the mountains hamper both sides' activeness.

The data on the fatalities confirms the state of the increasing domestic warfare:

The death toll caused by terrorist activities in Pakistan (the number of deaths, March 2008 – January 2009)

Month	Civil victims	Army soldiers	Terrorists	Total
March 2008	7	3	1	11
April	80	25	16	121
May	61	30	37	128
June	149	31	38	218
July	82	71	250	403
August	339	124	784	1247
September	556	59	727	1342
October	354	47	680	1081
November	286	56	462	804
December	340	23	216	579
January 2009	346	79	209	368

Source: Institute for Conflict Management, New Delhi, March 2009

Islamists feel increasingly more self-confident: the attack on the Marriott Hotel in Islamabad, situated in the centre of the government quarter on September 21, 2008, brought more than 60 fatalities. The hotel was occupied mostly by foreigners and the wealthiest Pakistani, who received a clear message: 'there is no such place where you can be safe.'

The situation on the Pakistani-Afghan border is particularly difficult in the regions of the Federal Administered Tribal Areas and the North West Frontier Province. The increasing fighting in FATA and NWFP has not only contributed to numerous fatalities among civilian population and property devastation but also to a huge wave of refugees, presently amounting to hundreds of thousands; the Bajaur Agency, part of FATA, with a territory of about 1300 km², was originally inhabited by six hundred thousand people, was reported to be inhabited by just three hundred thousand in July and August 2008.

The deterioration of the economic situation

The worsening of the political situation is on a par with the increasingly more difficult economic situation. The State Bank of Pakistan reports on a substantial outflow of currency reserves, i.e. around 350-400 million of dollars each month. The balance of the current account in July 2008 amounted to more than one billion dollars. The currency reserves decreased to 9.9 billion USD whereas in June 2007 they totaled 16.7 billion which caused a drop in the rate of the country's creditworthiness to the level of 'B2' which means that granting any kind of loans to the country is extremely risky.

The price of food increased between May 2007 and May 2008 by 28%, and the price of fuel by 46%. The costs of food and fuel imports rose by 50% in 2007



which destabilized foreign trade (Pakistan has no energy resources; its main import is oil; export is mostly textiles) more than 40% of the total export. The prices of textile merchandize and cotton fell dramatically in 2007 mostly due to Chinese competition, which resulted in a substantial decline in the 'terms of trade' rate of Pakistani foreign trade.

The decrease in oil prices at the beginning of 2009 did not improve the situation due to a sharp fall in the amount of export caused by a worldwide economic crisis and a decrease in textiles purchases on the main markets.

Economic growth, which in 2008 totaled 6% and in 2009 is evaluated on the level of 1.2%, has been further deteriorating due to the interior instability and the deepening world crisis which apart from limitation to export possibilities has also caused the decrease of receipts from the Pakistani working abroad mostly from the Gulf states.

The conference of 'The Friends of Democratic Pakistan' (a group of countries: U.S., Japan, Great Britain, France, Germany, China, United Arab Emirates, Canada, Turkey, Australia, Italy, Saudi Arabia, Iran (as an observer) and the United Nations and the EU representatives) in Tokyo on April 17, 2009 brought an agreement of a financial aid package for Islamabad amounting to 5 billion dollars where the U.S. and Japan declared the greatest participation - one billion each, Saudi Arabia - 700 million and the EU 640 million USD. Pakistan has also received financial support from the International Monetary Fund amounting to 7.6 billion USD which enabled Pakistan to avoid a crisis in foreign payments. Regardless of the amount agreed in Tokyo, at the end of 2008 the U.S. committed to granting a direct financial aid of 1.5 billion USD. The international community has been seeking to make the Pakistani economic situation more stable. However, the domestic social problems have caused such a drastic fall in public trust to the government activities that the foreign aid can serve very little to solve the country's problems. Still the financial aid did relieve the consequences of the crisis mostly in the balance of foreign payments and credit liabilities.

Increased activeness of terrorist organizations

The activities of terrorist organizations have become more and more open, and those which were forbidden during Musharraf's term in office have started to recreate their units even in Karachi, e.g. Lashkar-e-Toiba linked to the Taliban and Jaish-e-Mohammed. Also the organizations of communalistic character have increased their activity, and have been fighting against the followers of other religions or factions (most frequently Sunni against Shia). These are Sipah-e-Sahaba Pakistan (Sunni), Sipah-e-Mohammad Pakistan (Shia), and fundamentalist Masjid Siddique-e-Akbar. Karachi has become an operation centre for Islamists

from both Pakistan and Afghanistan. There are large communities of Pashtun people and refugees from Northern India, the so called Mujahirs living in Karachi, who created the concept of an Islamic state of the South Asian Muslims, i.e. Pakistan, which still forms the basis of their national identity.

The growth of the number of terrorist organizations in Pakistan has not gone unnoticed by the American forces. General James Conway, a chief of marines in Iraq, said in the CNN interview:

'We do not see any increased numbers of foreign fighters, but I believe they are going to Pakistan and are acting in Afghanistan. None of the investigation agencies is going to admit that but perhaps we are dealing with the situation where the concentration of al-Qaida presence of in Iraq is decreasing. They had to go somewhere, and I believe they have gone to safe hideaways on FATA territories.'

The Afghan-Pakistani border as a centre of Islamist fundamentalist activity

Since 1893 the area has been called the Federal Administered Tribal Areas (FATA) and North West Frontier Province (NWFP). Afghanistan has never recognized either FATA or NWFP as territories subject to the British rule or now to Pakistan. The Pashtun people are the most numerous community in Afghanistan. Their royal family of the Durrani has ruled (and still does - President Karzai is a Durran from the Popalzai tribe) both in Kabul and in many Pashtun tribes in Pakistan. The Taliban are mostly Pashtun. The Pashtun comprise several percent of the officer cadre in the Pakistani army, including many graduates of the Pakistan Military Academy (PMA), commanding military elite of Pakistan state authorities.

General Musharraf attempted to reach a consensus with the Pashtun Islamists by signing numerous agreements which amounted to a de facto retreat from the two territories, leaving FATA and NWFP outside the jurisdiction of the Pakistan state. This also meant that the Taliban acquired territory outside the reach of NATO army in neighbouring Afghanistan. Despite this, the American air raids conducted on these territories were regarded as action taken against Pakistan.

Pakistan and Afghanistan are closely connected: the border is just a line on the map. The peace in Afghanistan may be achieved provided strong and efficient state authorities are created in Pakistan and are recognized by the main nationalities: the Pushtun, the Punjabi and the Sindhi.

Weak central government

For the time being it is not the case. Asif Ali Zardari became president on September 9, 2008, thanks in part to sentiments resulting from the assassination of his wife, former Prime Minister Benazir Bhutto, on December 27, 2007. He was well known as a 'Mr.



10%' – this is how much he required from the contracts drawn up by Pakistani companies when his wife was prime minister. During Musharraf's term in office he spent a few years in prison for proved cases of corruption. Zardari has no political experience. His role in Bhutto's party, Pakistan People's Party, was purely decorative, a prince-husband taking advantage of his position to gain money. The fact that many politicians in Pakistan use their government positions to collect personal gains is nothing exceptional. They do, however, have support of their electorate, but not in the case of Zardari. He lacks charisma. He just reflects the light that still shines from his murdered wife, and this might not last for long.

The delayed democratization of political life in harsh conditions of the civil war

General Perez Musharraf's resignation on August 18, 2008 from the post of the president of Pakistan has been perceived by the West as a step forward to democracy. Another step was supposed to be electing a civilian president as a result of the realized democratization process in Pakistan. It was initiated by popular elections in February 2008 which were the first step on the way to taking over the power by civilian politicians from the hands of military dictatorship.

The party of the current president Zardari got the largest support in the elections, receiving 33%, with the Muslim League (Nawaz) coming second with 25%. Such a turnout meant that both these parties had to form a coalition government. And so they did, and a representative of the People's Party, Syed Yousuf Gilani, took over as a prime minister on March 25, 2008.

The coalition government lasted only a few months. The parties squabbled over the post of the president, but also over quite a few other matters regarding economic policy and the relations towards the Taliban and resulting from different electorates – the People's Party has its election base mostly in Sindh and Western Punjab and is supported by large landowners, whereas the former prime minister Nawaz Sharif's Muslim League is a party representing the Punjab bourgeoisie.

These high level political maneuvers have been taking place against the backdrop of the deteriorating social and economic situation of Pakistan. At the start of 2008 it seemed that the military and political elite, along with powerful landowners that have governed Pakistan since the country's emergence, would unite in the face of the deadly threat coming from a possible Islamist invasion. The course of events in summer 2008 indicates a different scenario, with each side concentrating on its own search for an individual way to achieve an agreement with the Islamists. The main reason for this divided approach to the problem is the lack of any homogenous elite. Moreover, the army has been sympathizing more and more with the Islamists.

Not only privates either, but more than 40% of the officer class favour the Islamists. The army's attempts at peacekeeping in the Afghan-Pakistan border are hugely embarrassing; with large numbers of soldiers either defecting to the other side or abandoning the battlefield and leaving behind their equipment, guns and ammunition.

The ethnic and religious mosaic of Pakistan

Pakistan is definitely not a nationally homogenous country. Punjab people comprise the majority of the population inhabiting the richest agricultural province. They account for 40% of the Pakistani and 50% of the army. They are mainly represented by the Nawaz Sharif's party: the Muslim League (Nawaz). Sindhi people are another ethnic group inhabiting the south of the country with the capital in Karachi, the largest city in the country being the country's main industrial and trade centre. Still, a large part of the city dwellers are refugees from northern India (the so-called Mujahir people) who arrived when the subcontinent was divided at the end of the 1940s. The tensions between the Sindhi and the Mujahir have continued for several decades now, at times descending into bloody fighting. The western part of Pakistan, Balochistan, mostly mountains and desert, amounts to 40% of the total Pakistan territory and is inhabited by 5% of the total population: the Baloch and the Brahui (Dravidian people). Presently Balochistan is in a state of war between the army and the local guerillas who demand independence for their state. Balochistan is divided into tribal areas. The lack of coordination between the individual groups of the guerilla units favors the army but on the other hand, the feudal tribal loyalty makes any agreement impossible to achieve on the whole of the territory.

The Afghan – Pakistani border is inhabited by the already mentioned Pashtuns, who comprise several percent of the total population. They opt for building Pashtunistan, a new state encompassing the already occupied territories on both sides of the border.

Islam was supposed to form the ideology of the autonomous nation of Pakistan, but at present the most intense fighting is taking place between its two factions: Sunni and Shia. Shi Muslims account for 25% - 30% in Pakistan (however, there is no credible data; it is assumed that the official number is around 20% of the total population, and this number is lower due to the strong influence of Iran among the Pakistani followers of this faction of Islam). Shi'ites occupy mostly Kashmir, Sindh and the upper Punjab. The Sunnis and Shi'ites are still divided into the so-called schools which describe the duties a mainstream Muslim should carry out: Barelvi, Deobandi, Ahle Hadith and a few Shiite schools. These divisions cause further social tensions.



The dangers to the international community of the country's destabilization

The army is the main binding force of this conflicted society, for which the threat from its Hindu neighbour has been a unifying element. In the 21st century India has been growing economically, in the process becoming more attractive to the whole world. Pakistan is not able to keep up. Even the Muslim part of India's society has ceased to leave their own country as they are definitely better off in India. Still, India is not a perfect country for Muslims. A few years ago there were a series of killings of the Muslims in Gujarat. Large cities such as Delhi, Mumbai, Ahmedabad, and Hyderabad have witnessed terrorist attacks committed by Islamists and Hindu nationalists (who are, however, a minority and cannot pose a more serious threat to the country's stability).

Pakistan faces the danger of a general destabilization. Since Pakistan is a country in possession of nuclear weapons, the possibility that the Islamists might take over power is a real threat to the peace of not only the region but the rest of the world as well.

India is most endangered. Originating in Pakistan, the terrorist attacks in Mumbai in February 2009 have fortunately had no effect on poisoning relations between the two countries, most of all thanks to the conciliatory attitude of the Pakistani government. Officials confirmed Pakistani participation in the attacks, something which had never happened before. Thus far the Pakistani government had always denied the involvement of Pakistanis in terrorist attacks in India.

The situation of Kashmir, unsolved for 60 years now, will be the main axis of the conflict. Kashmir, and more precisely the Srinagar Valley, is inhabited by Muslims who do not recognize their ruler the Maharaja Hari Singh, who decided to incorporate his land into India in 1947. Other parts of Kashmir, Buddhist Ladakh and Hindu Jammu, are both advocates of the Indian state.

Apart from Kashmir, the territorial disputes between India and Pakistan have concerned the distribution of water resources, and territories such as the Kutch district in the western part of Gujarat state and a small Junagadh district whose ruler, unlike in the case of Kashmir, decided to join the Pakistan state against the will of its citizens. Nor did he take into consideration the fact that the little district is surrounded by the Hindu Gujarat.

The authorities of Delhi ignored the Maharaja Junagadh and incorporated his land to the territory of Gujarat. Nevertheless, this fact is used by Pakistan as an example of acting according to the will of the citizens and against the will of the ruler, and so proving the necessity of conducting a referendum in Kashmir - an idea India rejects.

Fundamentalist Pakistan is also a threat to neighbouring Iran, mostly due to Sunni and Shia

differences. Both factions of Islam view each other as heretics. The danger exists that bloody squabbles present in Pakistan between the two communities may intensify the tension between Iran and Pakistan, especially on the Balochistan's border territories.

The relations with another neighbour, China, will probably remain neutral. Still, western China is inhabited by the Muslim population of Uyghur people, who are numerous and in conflict with the Beijing authorities. They are, however, Turkish people not linked ethnically to any of the Pakistani communities and remain indifferent to them. The Pakistan-Chinese relations are based on the common aim of opposing and limiting the influence of India in Central Asia, which would also be their common enemy, something not openly declared in Beijing.

In the case of the Taliban seizing power in Islamabad, relations between Afghanistan and Pakistan would mean the creation of one Pashtun state, which would result in a change in relations and risk a danger of intensifying the tensions with ethnically foreign peoples of Punjab, Sindh and Balochistan. The Punjabi people form the social basis for Pakistan's statehood due to their number, and also the relatively high level of urbanization and agricultural development they present. A very probable conflict between the Pashtun and Punjab would give rise to enormous difficulties in the functioning of such a state. Even so, the neighbouring countries will be interested in maintaining an unstable situation in Pakistan and Afghanistan due to a concern that the Islamists' influence might otherwise increase in their own territories.

The United States perceives Islamabad as a primary partner in the war against terrorism. The increasing U.S. involvement in Afghanistan means the increasing importance of Pakistan as a political partner, and also as a territory of central importance in terms of supply routes for the NATO forces. An increase in Taliban activity poses a substantial danger to U.S. policy in the war on terror but also to U.S. interests in Asia. This is what U.S. president's spokesman, Robert Gibbs, referred to at the press conference in the White House on April 23, 2009: 'The events taking place in Pakistan and Afghanistan are in the centre of attention of this administration'. A day before, the Secretary of State Hillary Clinton, at the meeting with the Foreign Affairs Committee of the Senate, expressed a deep concern about the situation in Pakistan, particularly, as she put it 'with the capitulation policy of the government in Islamabad towards the Taliban'. Unfortunately, the Pakistani government does not control the situation in the greater part of its territories, and the stance of the army, especially among lower-rank soldiers, seems to favor the Taliban rather than President Al Zardari and his government. As happened in Iran thirty years ago, Pakistan is facing another revolution of Islamic fundamentalists.



Article translated by Justyna Pado

* * * * *

Daniel S. Zbytek – an economist, a longtime Polish diplomat in Southern Asia, and writer on international affairs, history and social affairs in Asia. He published: "Azjatycka szachownica. Ameryka, Chiny, Indie" (Wydawnictwo Sprawy Polityczne).

The Casimir Pulaski Foundation is an independent, non-partisan institution with a mission to promote freedom, equality and democracy as well as to support actions of strengthening civil society. The foundation carries out activities both in Poland and abroad, among others in Central and Eastern Europe and in North America.

The Casimir Pulaski Foundation was founded due to political changes that took place in Poland after 1989. The principal values of Casimir Pulaski (freedom, justice and democracy) are an inspiration for every initiative undertaken by the Foundation. A few of the Foundations activities include: conducting scientific research, preparing publications and analyses, organizing seminars and conferences, providing education and support for leaders www.instytutprzywodztwa.pl

The Foundation is the main organizer of the Warsaw Regional NGOs Congress www.warsawcongress.pl, the Academy of Young Diplomats www.akademia.diplomacy.pl and publisher of the Communication Platform for Non-Governmental Organizations www.non-gov.org

The Foundation also awards the Casimir Pulaski Prize "The Knight of Freedom" to outstanding people who have made a significant contribution in promoting democracy. So far the prizewinners were: professor Władysław Bartoszewski, former minister of foreign affairs of Poland, historian professor Norman Davies, Alaksandar Milinkiewicz, leader of democratic opposition in Belarus and Lech Wałęsa, former President of Poland.

The Casimir Pulaski Foundation is one of only two Polish institutions that have a partnership status with the Council of Europe. More about Foundation at: www.pulaski.pl

Pulaski Policy Papers are analyses of foreign policy, international economy and domestic politics issues, essential for Poland. The papers are published both in Polish and English. Researchers willing to publish new articles in Pulaski Policy Papers are asked to contact the Chief Editor Mr Dominik Jankowski

djankowski@pulaski.pl If you would like to receive new issues of PPP please add your e-mail at **www.pulaski.pl**

Przypisy końcowe / Endnotes

¹ T. Adorno, *Negative Dialectics*, Routledge, London 1973. www.efn.org

² Tłumaczenie dosłowne za: www.outlookindia.com/2008004&fname

³ T. Adorno, *Negative Dialectics*, Routledge, London 1973. www.efn.org



REKLAMA

Każdy może zostać beneficjentem unijnej pomocy
... lecz niewielu potrafi tego dokonać



Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj

EURO EKSPERT

Sięgnij z nami po dotacje

Zamów Prenumeratę Tel.: (085) 66 62 116, e-mail: prenumerata@euro-ekspert.net

www.euro-ekspert.net

Czasopismo dostępne w salonach empiK





POLSKA-NIEMCY

po rozszerzeniu Unii Europejskiej

Bilans i perspektywy

redakcja naukowa
Witold Małachowski



SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA W WARSZAWIE